

Wiadomości Jarosławskie

Organ Koła Jarosławskiego Związku Naprawy Rzeczypospolitej

CZASOPISMO TYGODNIOWE.



Rok I.

Jarosław, 5. lutego 1928.

Nr. I.

Adres Redakcji i Administracji: Aleksander Strauss
Jarosław, Skrytka poczt. 26.

Lokal Redakcji i Administracji: JAROSŁAW,
ulica Słowackiego 7. I. p. Godz. urz. od 6-ej do 8-ej wieczór.

Ogłoszenia według umowy.

DO CZYTELNIKÓW!

Oddając do rąk społeczeństwa pismo, będące wynikiem ewolucji pojęć politycznych i społecznych odpowiadających nowym potrzebom życia, będziemy się starali zawsze o godne podtrzymanie sztandaru naszej idei, która program i hasła nagięta do wymagań życia współczesnej niepodległej Polski.

Bezwzględne hołdowanie zasadom prawdy, jest jedyną naszą skuteczną bronią przeciw tym, którzy żyjąc w atmosferze wsteczności nie umieją walczyć o wartość przekonań bronią godną kulturalnego człowieka.

Jesteśmy pewni zaufania większości społeczeństwa, które żywiołowo opowiedziało się za Rządem Marszałka J. Piłsudskiego.

O sile twórczej naszych dążeń, najlepiej świadczy fakt, że nie uciekając się do ofiarności społeczeństwa, rozpoczynamy wydawać pismo, w trudnych materialnie czasach. Uwzględniając tak hasła ideowe, jakoteż potrzeby i problemy lokalne naszego grodu i powiatu, dążyć będziemy do przebudowania psychiki społecznej, w duchu szczerze demokratycznym, szanując równocześnie podstawy naszej wiekowej tradycji, zbudowanej z granitu etyki chrześcijańskiej i umiłowania nadewszystko tego, co polskie.

Redakcja.

„Nasze cele i dążenia“.

Celem Związku Naprawy Rzeczypospolitej jest wzmocnienie potęgi Państwa i wszechstronny rozwój Narodu Polskiego. Do celu tego Związek dąży przez umożliwienie pełnego rozwoju duchowego szerokich mas, naprawę ustroju państwowego, uzdrowienie zwyczajów politycznych, reformę stosunków społecznych, wszechstronny rozwój gospodarczy kraju i podniesienie dobrobytu całej ludności. Środkiem ku temu winno być skonsolidowanie świadomego swych zadań państwowych polskiego obozu pracy.

Związek Naprawy Rzeczypospolitej nie jest partią w takim znaczeniu, jak dzisiaj istniejące stronnictwa. Nie nagina interesów Państwa do nakazów żadnej doktryny, nie służy żadnej grupie, ani klasie społecznej. Służy wcieleniu we własne Państwo Narodowi Polskiemu, którego nieśmiertelne istnienie, rozwój i znaczenie dziejowe uważa za najwyższy cel przemijających pokoleń, obowiązanych nie szczędzić dla Ojczyzny ni mienia, ni krwi. Miarą polityki Związku jest zawsze nakaz polskiej racji stanu. Wszystko, co powiększa niezależność i potęgę Rzeczypospolitej, uważamy za dobre, co ją uszczupla — za złe.

Rzeczpospolita, położona między dwoma zaborcami mocarstwami, może być niezależna tylko jako mocarstwo. Stąd dążenia do potęgi, jako nakaz rozumu politycznego, dążenie do skupienia dokoła siebie innych narodów, w łączności i współdziałaniu, szukających oparcia dla swej niezależności.

Silnym nie zostaje się przez przymierza, siła dopiero daje sprzymierzeńców. Potęgę Polski oprócz chcemy na jej wewnętrznej mocy. Półtorawiekowa walka Narodu o Niepodległość, zaczęta przez garść patriotów szlacheckich, podjęta

przez masy demokratyczne, poprzez walki Legionów i powstania ludowe na wszystkich krańcach Polski uwieńczona zwycięstwem Żołnierza polskiego, świadczy, że w Narodzie naszym są niespożyte zasoby patriotyzmu, którego, idealna siła, raz zbudzona, zdolna jest zwyciężyć w walce z materialną przewagą potęg zaborczych.

Podstawą siły Państwa są świadome swych obowiązków i praw obywatelskich masy ludowe. Kulturalne, gospodarcze i polityczne interesy tych mas winny stanowić przedmiot stałej pieczy władzy państwowej. Korzyści jednostkowe i klasowe nie mogą być jednak uważane za warunek patriotyzmu. W dążeniach dojrzewających kolejno warstw społecznych, ponad uzasadnioną powszechną troską o chleb i dobrobyt, widzimy przede wszystkim coraz bardziej świadome pragnienie twórczego udziału w rozwoju kultury i cywilizacji narodowej i w odpowiedzialności za losy Państwa. Odrzucamy ideologię, która, czyniąc nieskrępowaną wolność jednostki naczelnym celem swych dążeń, sieje rozprzężenie społeczne i polityczne i staje się nieświadomie tarczą wyzysku kapitalistycznego. Odrzucamy ideologię, która materialny interes klasy ceni wyżej od interesu Państwa. Obie rozbijają społeczeństwo, gotują upadek gospodarczy i polityczny Państwu i Narodowi. Zasadzie „Polska dla obywateli“ przeciwstawiamy zasadę „obywatele dla Polski“.

Aby zasada ta zapanowała, konieczne jest gruntowne przeoranie umysłowości i charakteru narodowego. Należy zaszczyć społeczeństwu zdolność i odwagę samodzielnego myślenia oraz twórczej inicjatywy, wdrować je do wytrwałej, wytężonej pracy. Należy rozbudzić w niem wiarę we własne siły Narodu i ambicję mocarstwową, wpoić weń poszanowanie władzy, poczucie obowiązków i dyscypliny. Przemianę tę poprzedzić

musi, względnie jej towarzyszyć szereg reformi

Trzeba usunąć hamującą rozwój Polsk. „złą wolność“ partyjnicztwa i warcholstwa. Trzeba ucznić Państwo zdolnem do organizowania twórczych sił społecznych w pracy nad potęgą Polski.

Władza rządząca winna uzyskać możność przeprowadzenia swych zamierzeń i potrzebną do tego siłę. Siłę taką w Rzeczypospolitej czerpać może jedynie bezpośrednio z woli Narodu. Żądamy, by Prezydenta Rzeczypospolitej obierał w powszechnym głosowaniu ogół obywateli, nie kluby sejmowe. Prezydent powinien mieć zapewniony udział w ustawodawstwie przez prawo inicjatywy i sprzeciwu zawieszającego oraz prawo dekretna ustaw, ograniczone możliwością uchylania ich przez Izby. Sejmowi odjąć należy formalne prawo swobodnego obalania gabinetu i poszczególnych ministrów. W ten sposób wpływ Sejmu na Rząd sprowadzony zostanie do właściwych rozmiarów, zależnych do rzeczywistej siły Sejmu i planowej jego wytrwałości w dziedzinie ustawodawczej i budżetowej. Winno to stać się czynnikiem konsolidacji stronnictw w kraju i Sejmie. Prezydent, niezależny od Izby prawodawczej, czerpiący swoją powagę bezpośrednio z woli ogółu obywateli, do których, każdej chwili będzie mógł się odwołać przez rozwiązanie Sejmu, ani w ustawodawstwie, ani w dobieraniu Rady Ministrów nie będzie musiał ulegać przypadkowej większości posłów, za którą nie stoi zwarta większość społeczeństwa. Powołany przezeń i o niego oparty Rząd będzie mógł spełniać swą rolę: faktycznie rządzić Państwem, nadając zarazem kierunek pracom ciał prawodawczych.

Senat obecny, powołany na tych samych zasadach co Sejm, niezdolny jest do spełnienia zadań drugiej izby. Na jego miejscu, obok Sejmu,

Gotowe ubrania smokingowe już od 145 zł. — poleca firma HEILMANN KOHN & SYNOWIE
obecnie LEON BRANDES, JAROSŁAW, Grunwaldzka 14.

mającego reprezentować ogół obywateli wyłącznie pod względem poglądów politycznych, powinno powstać demokratyczne przedstawicielstwo rzeczywistej pracy codziennej, złożone z reprezentantów samorządu terytorialnego i gospodarczego oraz nauki, praktyki państwowej i działalności kulturalnej. Przewagę Sejmu nad Senatem chcemy utrzymać. Przecistawiając się kategorycznie ograniczeniom demokratycznego prawa wyborczego do Sejmu, uważamy za konieczne zbliżenie tej izby do społeczeństwa przez nadanie wyborcom rzeczywistego wpływu na dobór osobisty posłów.

Izby prawodawcze należy odciążyć, przekazując sejmikom wojewódzkim regulowanie spraw miejscowych. W całym kraju wprowadzić należy szeroki samorząd wojewódzki. Regionalizm polski uważamy za objaw zdrowego współzawodnictwa poszczególnych ziem w dziedzinie narodowej twórczości kulturalnej.

Względem mniejszości narodowych chcemy polityki, skłaniającej je, by z własnej woli poczuwały się do lojalności i wierności wobec Państwa. Białorusinom i Ukraińcom pragniemy dać w ramach samorządu wojewódzkiego możność rozwoju własnego szkolnictwa i całokształtu swej kultury narodo wej.

W dziedzinie administracji żądamy usunięcia bezdusznego biurokratyzmu, oczyszczenia urzędów od wpływów partyjnych i podporządkowania ich działalności wyłącznie interesom Państwa.

Wszelki zawód, wszelkie stanowisko traktujemy jako funkcję społeczną, której wartość mierzymy wyłącznie pożytkiem dla Państwa i Narodu.

Potrzeba wpragnięcia wszystkich sił społecznych do służby Państwu wymaga podniesienia poziomu kulturalnego i ekonomicznego mas pracujących. Żądamy przeprowadzenia reformy rolnej, która przyczyni się do stworzenia silnej warstwy dostatnich drobnych rolników, osto i równowagi społecznej. Stajemy w obronie zdobyczy społecznych warstwy robotniczej i domagamy się całkowitego ich rozciągnięcia na inteligencję pracującą oraz utrzymania wynagrodzenia za pracę najemną na takim poziomie, aby szerokie rzesze społeczeństwa mogły posiadać zdrowie i tężyznę moralną, niezbędną dla potęgi Państwa i rozwoju Narodu. Szczególną wagę przywiązujemy do rozwoju miast polskich, jako ośrodków inicjatywy i przedsiębiorczości Narodu.

Zmierzamy do podniesienia w hierarchii społecznej znaczenia inteligencji pracującej. Popieramy rozwój organizacji gospodarczych i społecznych włościactwa, widząc w nich środek wzmocnienia ekonomicznego i szkołę wyrobienia obywatelskiego tej najliczniejszej warstwy społecznej. Dążymy do zespolenia związków zawodowych, niezależnienia ich od stronnictw politycznych i zapewnienia im należytego udziału i wpływu

w samorządzie gospodarczym z Naczelną Izłą Gospodarczą u szczytu. W tej izbie fachowców, mniej dostępnej dla demagogii partyjnej, sprzeczne częstokroć interesy klasowe i zawodowe powinny stać się przedmiotem porozumienia bez pośrednio zainteresowanych pod kątem widzenia planowej organizacji polskiego gospodarstwa społecznego. W zwróceniu uwagi zwłazków awodowych przede wszystkim na zagadnienia produkcji i w ściślejszej współpracy organizacji pracowników fizycznych i umysłowych widzimy drogę do osiągnięcia przez klasę pracującą udziału w kierownictwie procesu wytwórczości.

Polska nie jest odosobnionym organizmem gospodarczym. Jest składową częścią gospodarstwa światowego. Stan ekonomiczny Polski zależy przeto od rozwoju wszystkich jej sił produkcyjnych, a zarazem od harmonijnej współpracy gospodarczej z innymi krajami. Bezwzględny warunkiem jednak tej współpracy jest zachowanie samodzielności ekonomicznej Polski.

Rozwój gospodarczy, w tempie, jakiego wymagają warunki współczesne, możliwy jest jedynie przy zastosowaniu daleko posuniętej świadomości i planowości we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Mimo rolniczego charakteru większej części ludności Polski, obok konieczności wzmocnienia produkcji rolniczej, jak najpełniejszy rozwój przemysłu i górnictwa niezbędny jest dla wyzyskania wszystkich bogactw naturalnych kraju i całego zasobu energii społeczeństwa oraz utrzymania samodzielności gospodarczej i niezależności politycznej Rzeczypospolitej. Nieracjonalna wymiana towarów, pochłaniająca nieprodukcyjnie znaczne środki szerokich mas, wymaga jak najrychlejszego uporządkowania. Rozwój spółdzielni spożywczych, zbliżenie wytwórcy do konsumenta, winny przyczynić się do usunięcia zbędnego pośrednictwa. Kapitałowi rabunkowemu, żerującemu na społeczeństwie, wypowiadamy bezwzględna walkę. Gdyby w walce tej inne środki zawiodły, władza państwowa nie powinna cofać się przed ograniczeniem swobody gospodarczej i ukróceniem sprzecznego z dobrem publicznym nadużywania prawa własności prywatnej.

Utrzymanie równowagi budżetowej, równowagi bilansu płatniczego oraz stałego kursu waluty nie przekracza własnych sił i możliwości Polski. Wymaga jednak wyteżonej pracy i ofiarności całego społeczeństwa. Dopyw kapitałów zagranicznych na przyspieszenie inwestycji produkcyjnych uważamy za pożądany.

Oszczędności budżetowe nie mogą dotyczyć najpilniejszych potrzeb oświaty i wychowania publicznego, ani sprawności bojowej wojska.

Oświacie i wychowaniu narodowemu przypada w udziale główne zadanie sprawy: wytworzenie w młodych pokoleniach podstaw duchowych de-

mokratycznej Polski mocarstwowej.

Tylko naród uzbrojony i świadomy swych zadań dziejowych kroczyć może na drodze do potęgi. Obok silnej armii stałej konieczna jest obejmująca młodzież i rezerwistów organizacja przysposobienia wojskowego, przejęta narodowym duchem republikańskim i demokratycznym, jedynie zdolnym wychować żołnierza — obywatela.

To są nasze zasady, pozwalające w każdej sprawie, którą wyłoni życie, szukać z powodzeniem rozwiązania z godnego z dobrem Państwa; Walcząc wytrwale o zwycięstwo tych zasad, będziemy zarazem dążyć do zmiany metod pracy politycznej w naszym kraju. Otwarte głoszenie swych celów; odwoływanie się do najlepszych instynktów mas — do ich patriotyzmu; nieczynienie nieczystych obietnic, rozpętlających pożądania, których nie można zaspokoić; wierność wobec zasady, że niema praw bez obowiązków wobec ojczyzny; traktowanie przyjaciół i przeciwników politycznych wyłącznie według ich stosunku do Państwa; zwalczanie partyjniactwa, prywaty i korupcji osobistej i zbiorowej — oto zasady uzdrowienia naszego życia politycznego. Szlachetność środków jest nieodłączona od wielkich celów politycznych.

Chcemy wyzwolić w społeczeństwie wielkie dążenia, jedynie zdolne wyrwać je z diękliwości, odziedziczonej po niewoli. Chcemy natchnąć społeczeństwo dążeniem do Polski wielkiej, która pod Rządem silnym, przy Sejmie zdrowym i Skarbie zasobnym, pod osłoną bięnego Wojska, strzegąc niezłomnie całości swych granic i swego dostępu do morza, korzystać będzie mogła z postępu społecznego, a w cieniu swej potęgi mocarstwowej, zgodnie z tradycją i własnym interesem, zapewni wolność i pokój narodom między morzem Czarnym i Bałtykiem — co stanowi nieodzowny warunek powszechnego pokoju, opartego na współpracy wolnych narodów.

To jest historyczna idea Polski, to jest idea Przełomu Majowego. Ideę tą trzeba uczynić w Polsce powszechną. Trzeba przede wszystkim rozpowszechnić przekonanie, że jednostka i grupa społeczna to tylko podporządkowane części Narodu — Państwa, które mają mu służyć. Panowanie odwrotnego poglądu prowadzi do chaosu gospodarczego i moralnego, rujnującego i Naród i jednostkę. Przełom Majowy, dokonany przez Józefa Piłsudskiego, człowieka, który całe życie szukał dróg do wielkiej Polski i na drogi te Polskę wprowadza, oznacza podniesienia dobra Państwa i Narodu na panujące stanowisko idei, kierujące życiem społeczeństwa we wszelkich jego przejawach drobnych i wielkich. Organizowaniu społeczeństwa w imię powyższych celów, ostatecznemu zwycięstwu i utrwaleniu ich służy Związek Naprawy Rzeczypospolitej.

Głosujemy wszyscy do Sejmu i Senatu na listę Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.



Głosujemy na listę Nr. 1.



Sylwetka dzisiejszego Prezydenta.

Z okazji imienin pierwszego obywatela Rzeczypospolitej, pojawiły się w prasie naszej i zagranicznej artykuły rzucające mniej lub więcej silny snop światła na tę niezwykłą indywidualność.

W syntetycznym ujęciu przedstawia się czwarty nasz prezydent bardzo dodatnio:

Dr. Ignacy Mościcki, osobisty przyjaciel marszałka Piłsudskiego, syn powstańca z 1863 r. od wczesnej młodości zaprawia się do twardej doli życiowej.

Nieugiętą wolą, własną nieustanną pracą zdobywa sobie na obczyźnie zaszczytne stanowisko. Twórczy umysł w swoim zakresie, pierwszorzędnym fachowcem chemik, i organizator w tym dziale (Chorzów) Nowoczesny obywatel o szerokim światopoglądzie, bez uprzedzeń rasowych, pełen inicjatywy i rozmachu, pełen wiary w siebie i społeczeństwo.

Człowiek czystych rąk, nieposzlakowanej czci znający osobistych korzyści, wróg pustych słów a mąż czynu. Ludzki wyrozumiały przełożony, obiektywny sędzia faktów i ludzi, konsekwentny w każdym calu w realizowaniu swoich planów.

Wreszcie dobry mąż i najlepszy ojciec rodziny — słowem pierwowzór dla obywateli godny do naśladowania.

Kobiety Polki!

Prawo wyborcze nadane nam przez konstytucję stawia nas wobec wyborców jako czynnik równowartościowy, odpowiedzialny za wynik nadchodzących wyborów do sejmu i senatu.

Dziś kilkumilionowa armia kobiet wyborczyń ma zdać swój egzamin dojrzałości politycznej, ma wykazać swą siłę i żywotność, ma zdecydować o wyborze przedstawicieli całego narodu. Ustawa wymaga od nas spełnienia obowiązku społecznego wobec kraju i narodu. Nie wolno nam pójść za głosem organizacji narodowej kobiet, głoszącej walkę ukrytą z obecnym rządem. Pełne świadomości naszych zadań nie damy się ugłaskać frazesami skrajnie prawicowych organizacji, wrogich marszałkowi Piłsudskiemu. My kobiety polskie, zorganizowane przy Z. N. R. wierzymy niezłomnie, że rząd obecny zapewni siłę państwu naszemu a tem samem zbliży chwilę realizacji naszych ideałów społecznych. My Polki katolickie oświadczamy się za Bezpartyjnym Blokiem współpracy z Rządem i wzywamy wszystkie wyborczynie do jak najwyższego poparcia listy rządowej Nr. 1.

Koło Kobiąt Z. N. R.

**Prenumerujcie i czytajcie
Wiadomości Jarosławskie.**

Baczność kobiety Polki!

W lokalu Z. N. R. gmach Rady powiatowej Rynek II. p. odbywają się regularnie zebrań członkin Z. N. R. w każdą niedzielę od godz. 5—7 popołudniu.

W sprawach organizacyjnych tamże dyżury w każdą środę od 5—7 popołudniu.

Osobnych uwiadomień do członkin o zebraniach wysyłać się nie będzie.

Wlec kobiece w sprawie wyborów.

W sprawie wyborów do Sejmu i Senatu, odbył się we Lwowie w sali ratuszowej tłumny wiec kobiet polskich. Po zagajeniu obrad przez dyr. Jaworską, wybrano do prezydium wiecu pp. Bogdanowiczową, Zgórką i Bartłową, na sekretarki red. Hausnerową i p. Czaplińską. Referat polityczny wygłosiła p. Wciślakowa, która omówiła sukcesy rządu Marszałka Piłsudskiego na polu ekonomicznym, społeczne postulaty kobiet przedstawiła p. Kamińska. W dyskusji przemówiła p. Cirinowa, poczem z zapalem uchwalono rezolucję, wzywającą ogół kobiet do poparcia listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, oraz dotyczące przyszłej, wspólnej organizacji pracy kobiecej na terenie sejmowym i społecznym.

Wiadomości Strzeleckie.

Jego Eminencja ks. Biskup dr. Władysław Bandurski do Związku Strzeleckiego.

Pytacie, dlaczego od samego początku popierałem Wasz Związek Strzelecki:

Bo wierzyłem, że bez żołnierskiej postawy całego Narodu Polskiego zmartwychwstanie Polski jest niemożliwe, a Wasz Związek czysto polską uprawiał żołnierkę.

Związek Wasz dążył do naprawy tego, czego domagał się w czasach wielkiej potęgi Państwa Polskiego Ksiądz Piotr Skarga w r. 1906. Czy chcecie, bym wam przypominał Jego wielkie słowa?

Oto, co pisze do Hetmana Jana Karola Chodkiewicza i Stanisława Żółkiewskiego, Hetmana Polnego Koronnego:

„Stan żołnierski po wielkiej części zaniechany. Szlachta nasza, która ma to powołanie i onem się sławi, rzemiosła rycerskiego odwykła, od twardości męskiej i polnej odpadła i do miękkości i rozkoszy przystała.

„Młódź ćwiczenia rycerskiego odwykła, od twardości męskiej i polnej odpadła i do miękkości i rozkoszy przystała.

„Młódź ćwiczenia rycerskiego nie ma. Karność zginęła. Do łakomego zbierania i głupich utrat obrócili serca swe.

„Nic żołnierskiego, nic szlacheckiego nie poczynają, krew tyło domową i braterską rozlewać umieją.

„—Nie najdzież u wielu zbroi, konia dobrego i gotowości na pospolitą potrzebę... Rzadki bardzo, coby na to pamiętał, a dom swój i stan swój zbroją i koniem opatrzył.

„Na wozach się włóczę. Jazda wszystka, którą była ta korona najwięcej sławną, i nieprzyjaciół straszną, ustawa i marnieje.

„—W pokoju nie obmyślamy walki... Nie mówim:

„Budujmy miasta i otaczajmy je murami i wieżami i broniami i zamkami, póki nam P. Bóg pokój daje. Przetoż nic się dobrego nie spodziewać! Daj Boże poprawę, a oko na przyszłe czasy i nędzę, a trwogi wojenne”.

Oto, dlaczego pragnąłem, sam urodzony w epoce niewoli i ucisku, by nowy potężny rycerski odżył duch w Polsce...

Oto, dlaczego w książce mej: „Ducha nie gaście”, wydanej w roku 1908, nawoływałem naród, by był bohaterskim i zrywał poirójne obroże niewoli!

Wy stanęliście pierwsi do tej roboty, dążącej do zdobycia wolności i niepodległości Polski.

Związek Strzelecki pragnął wskrzesić militarne wartości polskie i wznowić dawne tradycje przodków.

Związek Strzelecki budził naród z uśpienia i gnuśności, rwał więzy niewoli, trójjojalizmu i trójugodowości z wrogami, którzy chcieli na zawsze uniemożliwić powstanie Wolnej Polski.

Związek Strzelecki był szkołą nowoczesnego Żołnierza Polskiego, co swym trudem miał dźwignąć kamień grobowy, rzucony przez 3 wrogów na ciało Polskiej Matki.

Związek Strzelecki budził szlachetny militarizm polski w narodzie, przyzwyczajonym do niewolniczego militarizmu i do pracy na korzyść wrogów Ojczyzny.

Trzeba było obudzić sumienie narodu, który usnął, strudzony cierpieniem i długotrwałą walką, przeszło stuletnią...

Robotę ciężką i niewdzięczną podjął Związek Strzelecki...

A gdy przez ciężką martyrologję swego bytu, przez prace Legionów Polskich, co stały się Kadrami Wojska Polskiego w Wolnej, Zjednoczonej i Niepodległej Polsce, zdobył to, co zamierzał, dziś musi pracować nad utrwaleniem bytu niepodległego Polski.

Dziś musi być nowem pogotowiem woj-skowem Narodu, który Sobie nie pozwoli odebrać największe skarby i dobra:

Wolność, Całość i Niepodległość!

W tej pracy niech Wam błogosławi Bóg! Związkowi i strzelcom, rozsianym po obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, Cześć i błogosławieństwo.

X. Biskup Bandurski.

Obywatelu Czytelniku!

Wsluchaj się w te płomienne, nacechowane uznaniem słowa... Przeczytaj je raz i drugi, a potem zastanów się... A w Twym prostym umyśle „chłupskiego filozofa” zrodzi się myśl jedna: Jakże się mylą ci, którzy inaczej oceniają nasze strzeleckie zamierzenia i czyny. Zarzucają nam politykę—gdy my uznajemy tylko jedną politykę czynu, zarzucają lewicowe zapatrywania—jedynie dlatego, że nie jesteśmy prawicowcami, zarzucają nam wrogie ustosunkowanie się do Kościoła katolickiego—a oto jeden z najwyższych Jego Dostojników w te słowa przemawia i pracy naszej błogosławi...

I jeszcze jedno wiemy, że nie zawsze i nie wszędzie jesteśmy mile widziani. boć są i tacy, którzy żywiąc wrogie uczucie do osoby Pierwszego Marszałka, odwracają się od nas jak przed Jego cieniem. Słyszymy o naszej pracy zdania różne i kadzidlane hymny i nienawiścią dyszące ataki i odgłosy strzałów z za płota, a rzadko bardzo szczere żołnierskie słowa. Dymy kadzidlane nas nie odurzają, pochlebstwa nie wzruszają, ataki wszelkie odeprzemy, gdy padnie rozkaz, na strzały z za płota odpowiemy strzałami w otwartym polu.

Głęboko jednak wkorzeniają się w serce Twoje, Obywatelu Czytelniku, słowa żołnierskie proste a szczerze, słowa tych, którzy ducha w Narodzie budzili, a kiedy ten w ducha walki się przeistoczył, w okopie strzeleckim w grono tych z Pierwszej Brygady nieśli swe prorocze wołanie i wskazania kapłańskie.

Nie pracował dla uznania przeznacny Kapłan, jak nie dla uznania szafowała swym trudem śmiertelnym legionowa bracia. Dla Niego jednego dziwnym trafem zabrakło stolicy biskupiej, a były lata kiedy już w wolnej Ojczyźnie idea legjonowa musiała, jak ongiś przed wojną, wstępować w podziemia.

Dziś jednak ufnie patrzymy w przyszłość, błogosławieni w naszej zbożnej pracy ręką dobrego Pasterza i pewni jesteśmy wyników swej pracy, choć ona czarna i niewdzięczna.

A Ty, Obywatelu Czytelniku, wiedz o tem dobrze, że nad utrwaleniem bytu niepodległego pracować musisz i powierzonymi Ci zostały w obronę najwyższe dobra: Wolność, Całość, Niepodległość!

Strzelec i cel.

Gdy mówi się o strzelcach — myśli się o celu. Celem jest zawsze serce, drogi Przyjacielu...

Choć nieco jest na lewo—cały świat ogarnia, Nie trafić w nie—to pudło, trafić—to męczarnia,

Chociaż o miernych strzelcach przysłowie nam głosi,

że kiedy człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi, nasz strzelec winien trafić, miły przyjacielu, nie w serce—lecz do serca, nie w cel—lecz do celu ..

Juljan Ejsmond.

Piękny przykład.

Zarząd Oddziału Związku Strzeleckiego w Jarosławiu uchwalił, aby z dochodu uzyskanego z uroczystości „Opłatka”, urzędzonego w dniu 14/1. br. wypłacić 50 zł. na budowę „Domu Żołnierza” w Jarosławiu.

Ze strony Związku Strzeleckiego, biednego, niezasobnego, walczącego ciągle z brakiem funduszy na bieżące wydatki, jest to piękny gest, świadczący o rozumieniu wartości takiej placówki, jaka jest „Dom Żołnierza”. A że piękne gesta są godne naśladowania, pożądanem byłoby, by i inne Towarzystwa i Organizacje tutejsze, od Związku Strzeleckiego bezwzględnie bogatsze, nie poskapiły również grosza na cel tak szlachetny. Piękną była myśl budowy „Domu Żołnierza” w Jarosławiu, rzucona przed paru laty, do usku-

tecznienia jednak tych wzniosłych zamierzeń potrzeba dużo, dużo grosza.

W ślad zatem za Związkiem Strzeleckim, niech społeczeństwo wyzyska jeszcze jedną sposobność wywdzięczenia się żołnierzowi polskiemu za jego krwawy i ofiarny trud na polach bitew.

Z działalności referatu kulturalno-oświatowego.

W dniu 26/1. br. w świetlicy Oddziału tut. Związku Strzeleckiego wygłosił dyr. sem. żeńskiego p. Andrzej Wondaś odczyt „O Powstaniu Styczniowem”.

Liczenie zebrana młodzież strzelecka, rekrutująca się ze sfer rzemieślniczych, handlowych i robotniczych, z zapartym tchem słuchała pięknych i porywających słów mówcy, dziękując rzęsiście oklaskami za wykład i manifestując w ten sposób swoją wdzięczność za przybycie i dostarczenie duchowej strawy, której tak pożąda, a którą gdzieindziej ledwie w okrucinach mogłaby otrzymać.

Związek Strzelecki tut. jest jedynym, który w Jarosławiu podjął żmudną pracę nad wychowaniem tej młodzieży, którą skupia w swoich szeregach. W pracy tej pięknymi głoskami wpiął swą działalność ks. Kapelan Pączek, który niejedną wieczór czwartkowy pracy duszpastersko-wychowawczej poświęcił, zyskując sobie głęboką wdzięczność tych przyszłych obywateli, widzących w nim jednego z tych, którzy strzelecki szlak marszowy wytyczają.

Życzycyby należało, aby najszerze sfery tut. społeczeństwa zainteresowały się Związkiem Strzeleckim, którego działalność spotyka się z uznaniem władz i duchowieństwa i wpisywały się na członków wspierających Związek, panowie majstrowie zaś, o ile dbają o dobro zajętych u nich uczniów, aby kierowali tą młodzieżą do naszego Związku, a przekonają się sami, że korzystna ona niezmiernie wiele pod względem moralnym i wychowawczym, Państwu zaś przybędą falangi przysposobionych do obrony granic, uświadomionych obywateli.

...Polska ma przed sobą wielką pracę. Polska, ta wyśniona, wymarzona, ma wszystkie zewnętrzne cechy, które mi, wychowani w niewoli, cieszyć się możemy: wielkie wojsko, wielkie tryumfy, wielką zewnętrzną siłę, wielką potęgę, którą wrogowie i przyjaciele szanować i uznawać—choćby nie chcieli—muszą, mamy orla białego, szumiącego nad głowami, mamy tysiące powodów, które mi serca nasze cieszyć możemy.

Lecz uderzmy się w piersi, czy mamy dość tej potęgi materialnej, aby wytrzymać jeszcze te próby, które nas czekają? Przed Polską stoi wielkie pytanie, czy ma być państwem równorzędnym z wielkimi potęgami świata, czy ma być państwem małym, potrzebującym opieki możnych...

J. Piłsudski (1920).

Konferencja obwodowa.

W niedzielę, dnia 29. stycznia odbyła się w świetlicy Związku Strzeleckiego konferencja Prezesów i Komendantów Oddziałów z terenu tut. Obwodu.

Reprezentowane były powiaty: Jarosław, Lubaczów, Przeworsk i Łańcut.

Ze złożonych sprawozdań wynika, że praca w poszczególnych Oddziałach idzie w należytem tempie, wszędzie szykują się do walki o „Odznakę sportową” Zw. Strzel. Przeszkód w pracy jest niemało, tem większe jednak zadowolenie z rzeczywistych zamierzeń. W nadchodzących wyborach, członkowie Zw. Strzel. od obowiązku obywatelskiego nie uchyla się i poparł głosami swymi rząd Marszałka Piłsudskiego.

...„Jedne przeszkody obchodzi się, inne wprost się przełamuje, czasem trzeba most budować przez rzeki, czasem przelatywać ponad niemi”...

...„Uleczyć swoje choroby, poprawić złą budowlę, zdrowe rzeczy wznosić, może tylko samo społeczeństwo...”

J. Piłsudski.

Związek Strzelecki w obliczu wyborów.

Z powodu zbliżających się wyborów do Sejmu i Senatu — Zarząd Główny określa stanowisko Związku Strzeleckiego, oraz nakłada na wszystkich członków organizacji obowiązek ustosunkowania się do sprawy wyborów w sposób następujący:

Związek Strzelecki, jako organizacja przysposobienia wojskowego, w nadchodzących wyborach udziału brać nie będzie — natomiast członkom Związku Strzeleckiego, nie jako strzelcom, lecz jako obywatelom państwa, od udziału tego uchylać się nie wolno. Wpływ ich na wynik wyborów będzie duży, gdyż stanowią oni w kraju nietylko liczbę, ale w większym jeszcze stopniu autorytet, jako żywioł najbardziej udiscyplinowany i najlepiej przygotowany do spełniania swych obowiązków obywatelskich w kraju.

Zarząd Główny Związku Strzeleckiego nie zamierza wpływać na swych członków w kierunku wyboru przez nich listy, na którą głosy swoje oddać zechcą. Wybór listy jest sprawą ich przekonani i ich sumienia, tembardziej, że samo przez się jest zrozumiałe, że członek Związku Strzeleckiego, jako ideowy obywatel państwa, nie może popierać listy stronnictw antypaństwowych, lub wrogo odnoszących się do rządu Marszałka Piłsudskiego. Strzelcy jednak, oddając swe głosy na którąkolwiekby listę wyborczą i wpływem swym ułatwiając zwycięstwo kandydatom tej listy, muszą mieć pewność, że posłowie przez nich wybrani gorąco, w sposób mocny i zdecydowany wysuną w sejmie postulaty z dziedziny przysposobienia wojskowego, sportu, wychowania fizycznego i wychowania obywatelskiego.

Postulaty Związku Strzeleckiego w ogólnych zarysach są następujące:

Sprawa budżetu.

Posłowie których strzelcy poprą w wyborach, winni przyjąć na siebie obowiązek czuwania nad ustalaniem w ramach budżetu państwowego — stałego budżetu gwarantującego ciągłość i rozwój prac przysposobienia wojskowego.

W Sejmie poprzednim było wielu posłów, którzy zawdzięczając wpływom strzelców, uzyskali mandaty poselskie. A kiedy w ramach dwumiljardowego budżetu państwowego została przez rząd nieprzychylna dla prac p. w. wstawiona pozycja niespełna 48.000 złotych, czyli jedna szóstą część grosza na jednego obywatela państwa roczne, na przysposobienie wojskowe, wychowanie fizyczne i sport — nie znalazł się wówczas w Sejmie ani jeden poseł, któryby się tą sprawą zainteresował w duchu istotnych potrzeb narodu i państwa i któryby postulaty Związku Strzeleckiego w tej dziedzinie poparł przy uchwaleniu budżetu. Dopiero obcięcie władzy przez Marszałka Piłsudskiego sprawę tę posunęło naprzód. Nie mogą jednak do przyszłego Sejmu i Senatu wchodzić ludzie, którzy poczynaniom tym rzucić będą kamienie pod nogi, lub też, jak to było w sejmach poprzednich, przez obojętność, graniczącą z tępotą umysłową w odniesieniu do tych spraw — ułatwić w Sejmie wrogom obrony państwa zahamowanie prac przysposobienia wojskowego, przez odcięcie im środków finansowych.

Wychowanie fizyczne i sport.

W dziedzinie wychowania fizycznego i sportu Związek Strzelecki domaga się ustawowego uregulowania następujących postulatów:

1. **Usunięcie analfabetyzmu w dziedzinie wychowania fizycznego** drogą uchwalenia przez Sejm ustawy o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego. Wprowadzenie w życie tej zasady Związek Strzelecki uważa za możliwe, drogą rozciągnięcia obowiązku wychowania fizycz-

nego z młodzieży szkolnej także i na młodzież pozaszkolną, przez ustawowy obowiązek popierania stowarzyszeń wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

2. **Obowiązek gmin miejskich** całkowitego ufundowania *boisk i hal sportowych, strzelnic, łaźni i pływalni*. Te same obowiązki włożone być winny na zarządy większych fabryk, w centrach przemysłowych.

Obowiązek ufundowania przez sejmiki powiatowe hal sportowych przynajmniej po jednej w każdym powiecie, w celu szkolenia instruktorów sportowych dla gmin wiejskich.

Obowiązek ufundowania przez gminy wiejskie boisk gminnych i strzelnic.

3. **Zaopatrzenie** przez gminy i zarządy większych fabryk, ośrodków miejskich, fabrycznych i wiejskich w sprzęt sportowy i broń małokalibrową

4. **Prowadzenie planowej propagandy sportu** drogą dostarczania przez wyżej wymienione instytucje środków na pokazy sportowe, święta w. f. i p. w., filmy propagandowe i t. p.

Postulaty powyższe w okresie wyborczym Związek Strzelecki wysunąć musi w sposób mocny i zdecydowany, aby postulaty te przestały być postulatami jedynie Związku Strzeleckiego, ale stały się hasłami całego narodu. Przy tym stanie rzeczy, żaden z posłów, czy senatorów nie ośmieli się zwalczać ich w ciałach ustawodawczych pod grozą zarzutu, iż dąży do skarlania narodu i obniżenia stanu zdrowotnego społeczeństwa.

Wychowanie obywatelskie.

W dziedzinach wychowania obywatelskiego postulaty Związku Strzeleckiego są następujące:

1. **Czytelnictwo**. Ustawowy obowiązek ufundowania przez samorządy i zarządy większych fabryk bibliotek w miastach, centrach fabrycznych i gminach wiejskich oraz zorganizowania czytelni.

2. **Domy ludowe**. Rozbudowa sieci domów ludowych na całym terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, przez powiaty, samorządy i zarządy większych fabryk.

3. **Filmy oświatowe**. Utworzenie Państwowego Urzędu Filmowego, uposażonego w środki finansowe. Zakładanie przez samorządy i zarządy fabryczne kinematografów oświatowych w miastach, centrach fabrycznych i gminach wiejskich.

4. **Oświata pozaszkolna**. Obowiązek wstawienia do budżetów samorządów i zarządów fabrycznych specjalnych pozycji na oświatę pozaszkolną, jak kursy dla instruktorów oświatowych, chóry, orkiestry, powszechne szkoły muzyczne, kółka amatorskie i t. p.

Bez urzeczywistnienia wszystkich wyżej wymienionych postulatów, które Związek Strzelecki uważa za możliwe tylko w drodze uchwalenia odpowiednich ustaw przez ciała prawodawcze; trudno sobie wyobrazić rozwój państwa i narodu polskiego, oraz skuteczną obronę granic i niepodległości państwa. Który z posłów tego nie rozumiał, dowiódł tem, że jest niedostatecznie przygotowanym państwowo obywatelem, aby mógł piastować tak wysoki urząd, jakim jest stanowisko posła lub senatora Rzeczypospolitej Polskiej. Okres przedwyborczy winni strzelcy wykorzystać w kierunku spopularyzowania tych haseł wśród najszerszych warstw społeczeństwa, aby je przygotować do współdziałania z nimi w chwili, gdy zaczną one w szerszym niż dzisiaj zakresie wchodzić w życie.

O czem nie chcą wiedzieć nasi przeciwnicy.

Dochodzące nas coraz częściej wieści z Rosji Sowieckiej dają dużo danych o działalności

„Komsomołu“, przy pomocy licznych wieców i konferencji uświadamiającego młodzież robotniczą i miejską o nadzwyczajnych zaletach bolszewickiego ustroju.

W pracy swej, dążącej do wychowania młodych na apostołów idei Lenina, dochodzi „Komsomoł“ do poważnych rezultatów. Rozkład młodych dusz idzie tem łatwiej, im bardziej zniża się poziom kulturalny obywateli sowieckiego „raju“. Bowiem umysł wychowany w ciemnocie, nie mający szerokich widnokręgów, jaki daje nauka i wolność, łatwiej przejmie bezkrytycznie jad, jaki wsączają mu specjalnie powołani agitatorzy i mówcy.

Przyjmuje bezkrytycznie i wierzy święcie w wielkość obecnie w Rosji panującego ustaju, doskonałość bezwzględnej doktryny komunistycznej, staje się jej gorliwym siewcą i wyznawcą tem niebezpieczniejszym, że wierzącym w to, co głosi, z bezwzględnym uporem.

Zdobycze osiągnięte w Rosji nie zadawalniają jednak „Komsomołu“. Dla kompletnego zwycięstwa musi potworny polip komunizm rozciągnąć swe macki na Zachodnią Europę, a przede wszystkim na najbliższej sobie położoną Polskę.

Działalność emisariuszy III. Międzynarodówki kieruje się przede wszystkim na młodzież robotniczą miejską i wiejską. Psychologicznie biorąc jest to zupełnie zrozumiałe — idee wywrotowe, zmieniające dotychczasowy ład i ustrój najłatwiej trafiają do ludzi żyjących w stosunkowo ciężkich warunkach materialnych, zwłaszcza gdy nie chroni ich silna ideologia państwowa lub narodowa.

Związki i organizacje, tak liczne w Polsce, mają wielkie i szlachetne pole do popisu. Zjednoczenie w swoich szeregach jaknajwiększych mas młodzieży, wpojenie w ich duszę silnej miłości do Ojczyzny, nauczanie rozumnego wypełniania obowiązków obywatelskich zabezpieczy najlepiej przed działalnością „Komsomolskich apostołów“.

I tu na plan pierwszy wysuwa się Związek Strzelecki.

Organizacje inne nie zdołały przyciągnąć do swych szeregów tych mas młodzieży robotniczej i włościańskiej, której najwięcej zagraża niebezpieczeństwo zawiąkania się w sieci obietnic i mrzonek komunistycznych. Nie zjednoczyły takiej liczby młodych i nie wpoły w nią zasady, że pierwszym obowiązkiem prawego obywatela jest stała praca dla dobra Ojczyzny, które jest naszym własnym dobrem.

Natomiast Związek Strzelecki wyrabiając w swych członkach silne poczucie narodowości, wpajając zrozumienie obowiązków względem Ojczyzny, zbrojąc ich w pancerz idei — tem samem zaszczepia jakby surowicę ochronną przed zarazą bolszewizmu.

Czynniki wywrotowe doskonale rozumieją i oceniają wartość pracy Związku Strzeleckiego, który do walki z komunizmem będącym wszak w oczach zagrożonej młodzieży ideą, występuje również z wielką ideą.

Jak wykazały dokumenty, odezwy i druki, znalezione w swoim czasie u komunizującego posła ukraińskiego Podhirskego, Sowiety specjalną uwagę kładą na akcję rozbicia Związku Strzeleckiego, uważając go za jedną z najbardziej dla swej roboty niebezpiecznych organizacji.

Związek Strzelecki, wpajając w szerokie masy młodzieży zasady polskiej ideologii państwowej, jest jednym z najpoważniejszych bastionów w walce z wszelką wywrotową akcją antypaństwową.

Rozumieją to doskonale siewcy zamętu i wywrotu, nie chcą o tem wiedzieć tylko t. zw. „obroncy praworządności“ z Obwiepolu.

A. Z.

Od Redakcji!

Wydając pierwszy numer naszego tygodnika, poświęcamy w nim specjalny dział sprawom Związku Strzeleckiego.

W dziale tym znajdziecie, Obywatele Strzelcy, wszystko to co Was dotyczy, z niego będziecie czerpać wskazania dla Waszej pracy i wiadomości z naszego urozmaiconego życia związkowego.

Od waszej współpracy zależeć będzie los naszego pisma, a zatem prenumerujcie i czytacie „Wiadomości Jarosławskie“, piszcie i posyłajcie nam sprawozdania i korespondencje, a chętnie takowe zamieszczать będziemy.

Obywatele Strzelcy! Placówka musi być utrzymana!

Sprawozdanie ze zjazdu Walnego Zw. Zaw. N. S. Śr.

Obok istniejącego u nas Tow. naucz. szkół wyższych (T. N. S. W.) forytowanego do niedawna przez władze szkolne ze względu na swoje zabarwienie polityczne, skrajnie endeckie, powstał tu w grudniu Oddział Związku zawod. naucz. pol. szk. średnich jako organizacja broniąca przedwzrostkiem interesów zawodowych. W dniach 6. 7. i 8. stycznia odbył się w Warszawie IX. walny zjazd delegatów Z. Z. N. P. S. S. — Oddział miejscowy reprezentował na zjeździe jako delegat prof. szk. bud. St. Kopystyński.

Na otwarciu zjazdu przybyło grono wybitnych osobistości.

Przewodniczył Prof. Żypowski ze Lwowa; między innymi powitał zjazd imieniem ministra Dobruckiego, dyrektor dep. szk. śr. Dr. Zagórowski, podkreślając życzliwy stosunek ministerstwa w odniesieniu do tej organizacji i poparcie władz dla poczyniń związku. Referaty fachowe o „Ustroju szkolnym“ (D. Kopciński), o „doskazytaniu“ (Różycki) i szkołach kresowych (Dr. Buzath) i sprawy organizacyjne wypełniły trzydniowe prace zjazdu. Delegacja w Ministerstwie uzyskała przyrzeczenie na uchylenie ustaw sanacyjnych w najbliższej przyszłości.

Zjazd i Opłatek Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

We środę dnia 1. lutego b. r. odbył się z inicjatywy „Ogniska“ Z. P. N. S. P. przedwborczy Zjazd Nauczycielstwa szkół powszechnych powiatu jarosławskiego, na który przybyło około 150 osób. Zjazd zaszczylił swą obecnością Inspektorzy Szkolni P. Bem i P. Ohly.

Po zagajeniu wygłoszonem przez p. Janczewskiego zabrał głos p. Jan Kolanko, kierownik szkoły w Niżankowicach, który w swem świetnem przemówieniu zobrazował olbrzymią pracę dokonaną w stosunkowo krótkim czasie przez rząd Marszałka Piłsudskiego. Po referacie i dyskusji uchwalono entuzjastycznie przez aklamację następujące rezolucje:

1) Nauczycielstwo Szkół powszechnych powiatu jarosławskiego wyraża głęboki hołd i cześć Panu Prezydentowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Ignacemu Mościckiemu i Pierwszemu Marszałkowi Polski, Członkowi Honorowemu Z. P. N. S. P. Józefowi Piłsudskiemu.

2) Postanawia przy wyborach do Sejmu i Senatu głosować i poprze czynnie listę Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Po uchwaleniu powyższych rezolucji zabrał głos p. inspektor Bem, nawołując do solidarnego poparcia wysiłków dzisiejszego rządu.

Następnie na wniosek p. Knotza J. wybrano Komitet wyborczy nauczycielski szkół powszechnych powiatu jarosławskiego celem poparcia listy Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

W skład Komitetu weszli P. P. Czyżewiczówna, Janczewski, Knotz J., Knotz E., Kilarski, Balzer, Kalinowski, Grzegorzak, Jaroszewski, Juźwiak, Osierda, Janowski, Lichaczewski, Obuszko, Strzelec, Kostórkiewiczówna, Pietruszka, Dziurkiewicz, Pragłowska i Runge.

Do Komitetu wykonawczego weszli P. P. Janczewski, jako przewodniczący, Knotz J. jako sekretarz, i Czyżewiczówna jako skarbnik.

Wieczorem tegoż dnia odbył się wspólny opłatek na którym w jaknajlepszym nastroju bawiono się do późna. Oprócz licznie zebranego Nauczycielstwa byli również obecni obaj Inspektorzy szkolni.

Z Rzeszowa.

W niedzielę dnia 29. stycznia br. odbyło o g. 11½ przed południem, w sali „Sokoła“ w Rzeszowie Zgromadzenie Wyborcze zwołane przez Komitet Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, na którym było obecnych przeszło 2000 delegatów z poszczególnych wsi Okręgu wyborczego Nr. 47.

Po referacie wyjaśniającym idee i zasady Bloku Bezparyjnego Współpracy z Rządem oraz wszechstronnem omówieniu dotychczasowego dorobku Rządu Marszałka, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której brali udział przede wszystkim chłopci, wykazując zupełne zrozumienie dla idei energicznego poparcia listy Nr. 1.

Na zakończenie przyjęto jednomyślnie przez aklamację rezolucję, zapewniającą jak najgorętsze poparcie i pracę dla listy Bezparyjnego Bloku współpracy z Rządem Nr. 1, oraz wyrazy głębokiego hołdu i czci dla Marszałka Piłsudskiego.

Tego samego dnia o godzinie 10 przed południem odbyło się Zebranie delegatów Związków Strzeleckich i Legionistów Okręgu Wyborczego Nr. 47, na którym jednomyślnie postanowiono popierać listę Nr. 1, t. j. Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego. Delegatem z ramienia Obwodu jarosławskiego Związku Strzeleckiego był p. Józef Knotz.

Zebranie organizacyjne Zw. Legionistów.

Co niedzielę, dnia 29 stycznia b. r. odbyło się Zebranie organizacyjne Legionistów, na którym postanowiono założyć Oddział Związku Legionistów z siedzibą w Jarosławiu. Do Oddziału wpisało się 30 członków. Po ożywionej dyskusji wybrano Zarząd, w skład którego weszli:

P. P. Dr. Zdzisław Karpiński, jako przewodniczący, Jan Łabudzki jako sekretarz i Wiktor Tumidajski jako skarbnik.

Lokal Oddziału Związku Legionistów mieści się przy ul. Słowackiego 1. 7 I. p. w lokalu Komendy Obwodu Zw. Strzeleckiego. Wszelką korespondencję należy kierować pod adresem sekretarza p. Jana Łabudzkiego, Jarosław, ul. Brzostków 1. 463.

Zawiązanie Koła Związku Podoficerów Rezerwy W. P.

W miesiącu ubiegłym powstało w Jarosławiu koło miejscowe Związku Podoficerów Rezerwy W. P. — Na Zebraniu organizacyjnym wybrano tymczasowy Zarząd z p. Teodorem Dudą jako przewodniczącym i p. Adamem Dudą jako sekretarzem.

Biuro Związku mieści się w lokalu „Legii Inwalidów“ Jarosław, Hotel Warszawski i tam należy się zwracać we wszelkich sprawach organizacyjnych.

Korespondencje należy kierować na adres: Teodor Duda, kupiec, Jarosław, Rynek, Wiata Targowa.

Podoficerowie Rezerwy Wojsk Polskich wstępujcie licznie do Związku!

Do Redakcji „Wiadomości Jarosławskich“

Proszę o łaskawe umieszczenie w Wiadomościach Jarosławskich odpisu listu, którego treści „Redakcja Głosu Jarosławskiego“, ze zrozumiałych powodów nie uważała za stosowne pomieścić.

Z poważaniem J. M. Knotz.

Do Redakcji „Głosu Jarosławskiego“, w Jarosławiu. — W imię prawdy proszę o umieszczenie w najbliższym numerze „Głosu Jarosławskiego“ mego następującego oświadczenia: Zarzut postawiony mi w Nr. 7 „Głosu Jarosławskiego“ w artykule p. t. „Szopka“, jakobyem zdobył głosy nauczycielek przy wyborach uzupełniających do Rady gm. z I. Koła terrorem i jakobyem nadużywał do tego imienia inspektora szkolnego p. Bema, są najzupełniej nieprawdziwe. — Świadczą o tem protokolarne zeznania świadków w Radzie szkolnej powiatowej, jakoteż w Starostwie.

W Jarosławiu. dn. 13 stycznia 1928 r. Józef Marjan Knotz mp. naucz. szk. powsz.

NA MARGINESIE.

Mysz pod miotłą..

Pan R. Dmowski, wódz Endecji, po przewrocie majowym tak pisał o swych gwardzistach: „Są to ludzie biegli w układach, kompromisach, paktach przeznaczonych do oszukania strony przeciwnej, szantażu, ale w chwilach trudnych, połączonych z niebezpieczeństwem osobistym, zachowujący się, jak „mysz pod miotłą“. Od czasu przewrotu majowego wśród endeckich rozbitków nic się nie zmieniło. Słowa p. D. nabierają teraz dopiero wyrazistości, choć zapewne on sam o nich już zapomnieli. Idą wybory endecka mysz wychyla się z pod miotły. Węszy słoninkę. Dostaje po nosie... Jako biegła w układach, kompromisach, paktach i t. d. stroi się w maskę „katolicką - narodową“ dla niepoznaki. W oszukańczy sposób wykorzystuje list pasterkki i szantażuje na wsze modły. Mysz się zestarzała. Hokus! Pokus! Z myszy endeckiej powstaje „KaNaRek“ Caca! Malowane piórka, świeże, nowe...

Na Jarosławskim bruku „Kanarki“ mają „głos“, więc swiergocą co się zowie. Katolicko-narodową politykę czyniąc, zadrukowują swą płachetkę bryzgami beżsilnego jadcu. Szerzują antysemityzm, dławia się „sanacja“ a z żydowskim „Hajntem“ trzymają zgodny ton, cytując jego antysanacyjne powiedzenia, takie smakowite, że schrupali je z cebulą. Bravo! Niech żyje Kanarkowo-Hajntowa, antysanacyjna jedność! Panie Romanie! ładne masz ptaszki! Z myszy pod miotłą wyleciał gawronim „głosem“ kraczący kanarek

KRONIKA.

Wspomnienie pośmiertne.

W ostatnich dniach stycznia br. zmarł, jak podają lwowskie dzienniki, w 44. roku życia śp. Dr. Mieczysław Gawlik prof. gimn. XIII. we Lwowie „Schodzi z nim do grobu jeden z tych niezmordowanych pracowników na polu wychowania publicznego i pracy społeczno-oświatowej.

Śp. Dr. M. Gawlik znany był tutejszemu społeczeństwu, pełnił tu bowiem przed 20 laty przy gimnazjum I. obowiązki nauczyciela i cieszył się sympatią niekłamana młodzieży szkolnej, grona i uznaniem władz przełożonych. W następnych latach pełnił obowiązki nauczycielskie w wschodniej Małopolsce np. w Tłumaczu doktoryzował się na uniwersytecie lwowskim, był też dyrektorem przyw. gimnazjum koedukacyjnego w Borszczowie. Dorobkiem naukowym zmarłego był szereg broszur, rozpraw i artykułów z zakresu historii i geografii np. o Kozaczyźnie, o powstaniu styczniowym, Staszicu, o odkryciach geograficznych itp.

Człowiek nieprzeciętnej miary, gorliwy patriota i dobry wychowawca. Niech Mu ziemia lwowska, gdzie spoczęły jego zwłoki — lekka będzie! —

Zast. Dcy 2 p. W. Ł. ppłk. Stefan Popiel został odkomenderowany na 3-miesięczny kurs unifikacyjny dla dowódców pułków w Dośw. Centrum Wyszczolenia w Rembertowie.

W dniach 30/1. i 1/2. b. r. odbyła się w Nowym Sączu pod przywództwem Marszałka Piłsudskiego gra wojenna. Wzięli udział Gen. Bryg. W. Wiczorkiewicz i Płk. M. Zabdry.

Imieniny Pana Prezydenta. Dzień Imienin Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego obchodzono uroczystie w dniu 1. b. m. Orkiestry wojskowe odegrały capstrzyk i pobudkę, w kościele parafjalnym odbyło się solenne nabożeństwo na pomyślność rządów Czcigodnego Sołnizata, którego sylwetkę zamieszczamy w dzisiejszym numerze. — Przy tej okazji nie sposób pominąć milczeniem pewne niedomaganie, które koniecznie należy na przyszłość usunąć. Aplauzu godny apel Kom. rząd. p. inż. Sierankiewicza do właścicieli domów nie znalazł powszechnego posłuchu u niedbałych kamieniczników, ponadto wiele chorągwi miało zupełnie fałszywe barwy. Barwą państwową polską jest biało-czerwona, licząc od szczytu drzewca. Barwy czerwono-białe są symbolem państwa czeskiego i takich czeskich chorągwi było bardzo wiele n. p. w ul. Grodzkiej. Należy zatem dopilnować nieświadomości czy też niedbałych kamieniczników, aby wywieszali chorągwie prawdziwie polskie i to wszyscy, bo kto chce być obywatelem Polski, ten musi jej święta szanować.

Zmiany w szkolnictwie średnim.

Z dniem 1. b. m. objął definitywnie kierownictwo stałe gimnazjum I. w Jarosławiu, zamianowany dyrektorem tego zakładu Dr. Dominik Czeakałowski, przeniesiony na to stanowisko z gimnazjum państw. w Kołomyży, gdzie pełnił obowiązki profesora.

Nowo zamianowany dyrektor jest fachowcem w zakresie historii i geografii, nadto przynosi ze sobą opinię sumiennego i światłego uczzonego. prawego obywatela i wytrawnego wychowawcy. Jako członek apolitycznego Związku Zaw. Naucz. nie jest politycznie zaangażowany i ta okoliczność jak też jego zalety ducha dają na przyszłość pełną gwarancję, że nowy dyrektor na stanowisku swem odpowie w zupełności wymogom i dlatego życzymy mu na nowej placówce wychowania fizycznego „Szczęść Boże!“

W dniu 3 bm. ustępujący kierownik prof. Bryzek imieniem grona w dłuższym przemówieniu powitał nowego przełożonego, a zarazem podziękował kolegom za dotychczasową życzliwą współpracę.

Następnie dyr. Czeakałowski w słowach z głębi serca płynących podał wytyczne swoje, akcentując jako postulat dla siebie i grona: wychowanie młodzieży w miłości Boga i bliźnich na prawych obywateli Państwa Polskiego.

Drukarnia i wyrób pieczętek gumowych

S. BAUMGARTENA, W JAROSŁAWIU

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie po cenach konkurencyjnych.

OGŁOSZENIA.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
H. ZIEGLERA
DAWNEJ H. PROBSTEN
WYKONUJE
W SEZONIE KARNAWAŁOWYM
ZDJĘCIA KOSTJUMOWE, ŚLUBNE
i GRUPY ZBIOROWE
PO ZNIŻONYCH CENACH.

Pracownia obuwia
Kazimierz Popieluch
w JAROSŁAWIU ul. Słowackiego Nr. 10. i 34.
poleca
obuwie męskie, damskie i dziecięce,
przyjmuje również
— śniegowce i kalosze do naprawy. —
CENY KONKURENCYJNE!

KAWIARNIA i RESTAURACJA
„GRAND”
S. ALTSCHÜLERA - w Jarosławiu
poleca się jako jedyny punkt
zborny tutejszej elity towarzyskiej.

Pierwszorzędna pracownia
kapeluszy męskich, damskich i dziecięcych
F. ISRAEL
Jarosław, ul. Grodzka II.
— [Na składzie] —
kapelusze damskie najmodniejszych fasonów
zagraniczne i krajowe tudzież czapki i ka-
pelusze męskie we wielkim wyborze.
Przyjmuje także kapelusze damskie i mę-
skie jedwabne, filcowe, słomkowe, i bor-
towe do przerabiania według najnowszych
modeli.
Ceny konkurencyjne!

RESTAURACJA
M. HALPERN
Jarosław, ul. Słowackiego
poleca
swą znaną z dobroci kuchnię.
Wina węgierskie i austriackie,
koniaki kuracyjne, wódki i likiery
po najtańszych cenach.

Gazownia Miejska
sprzedaje koks
w cenie po 6 zł. za 100 kg.
Przy odbiorze 500 kg.
DOSTAWA BEZPŁATNA.

Podłogi parkietowe,
deszczuki podłogowe,
pierwszorzędnej jakości,
z suchej dębiny, z ułożeniem lub bez, dostarczam
PO CENACH NAJNIŻSZYCH.
Zdolnych parkieciarzy do układania podłóg wy-
syłam także na prowincję bez względu na odległość.
OSKAR TANNENBAUM
w Jarosławiu.

Ważne na karnawał!
— Znany zakład fotograficzny —
„SZTUKA”
w Jarosławiu, ul. Dietzusa I. 5.
Zawiadamia P. T. Publiczność, że
wykonuję wszelkie zdjęcia bez względu
na porę dnia tak przy świetle dziennem
jak również przy specjalnie urządzo-
nem świetle GAZOWEM (siła 3000
świec) od godz. 9-tej rano do godz.
8-mej wieczór.
Ponadto późniejsze zdjęcia w zakładzie wy-
konuje dla P. T. Pań i Panów w strojach ko-
stjumowo - balowych na osobne zamówienia.

Nadeszły świeże materiały z pierwszorzę-
dnych fabryk na sezon wiosenny 1928 r.
Przyjmuje wszelkie zamówienia i wykonuje
pod gwarancją. — Dla P. P. Urzędników
ulgi w spłatach.
Pierwszorzędna pracownia krawiecka
Oskar Kirschenbaum
JAROSŁAW
15. Słowackiego 15.

Nowość! = Nowość!
W każdym domu,
Towarzystwie, Ognisku, Klubie,
Cukierni, Kawiarni i Restauracji.
Kręgielnie pokojowe
Interesująca gra towarzyska
do nabycia po cenie 15 zł.
w firmie
Kazimierz Gorycki
Jarosław, ul. Dietzusa 16.

Światowej sławy
oryginalne szwedzkie
wirówki „ALFA-LAVAL”
— | poleca | —
NA DOGODNE SPŁATY
SKŁAD KONSYGNACYJNY
Tow. „ALFA-LAVAL”
w JAROSŁAWIU, ul. Słowackiego I. 34.
w PRZEMYSŁU Firma „KMIEĆ”
ul. Grunwaldzka 2.

Smakosze! Piwosze!
RESTAURACJA
ANTONI MALEC
w Jarosławiu, ul. Dietzusa 4.
podaje o każdej porze wszelkiego rodzaju potrawy
i napoje w doborowym gatunku.

Nawozy sztuczne
na sezon wiosenny 1928 r.
a mianowicie:
Sól potasową
Kainit
Azotniak mielony i granulowany
Saletrę chilijską
Saletrę chorzowską amonową
Siarczan amonu
Superfosfat mineralny i kostny
Tomasynę
Wapno nawozowe
dostarcza wagonowo i detalicznie
BANK ROLNICZY
Spółdzielnia zar. z ogr. odpowiedzialnością
W JAROSŁAWIU.

MAKS KOHN
w JAROSŁAWIU
ul. Grunwaldzka I. 4.
poleca na karnawał:
Krepe de Chine,
Krepe Georgette,
Krepe Satine
WE WIELKIM WYBORZE.

PRENUMERUJCIE
WIADOMOŚCI
JAROSŁAWSKIE.